

Sygn. akt VIII U 1466/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Gliwicach

sprawy T. S. (S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej O. S. (1)

o podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania T. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 9 sierpnia 2014 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII U 1466/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, iż O. S. (1) od 16 maja 2012r. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu pracy u płatnika składek - KONIKA.NET.PL (...) z podstawą wymiaru składek w wysokości 1.500,00 zł. Zdaniem organu rentowego wskazana przez płatnika składek kwota wynagrodzenia w wysokości 8.000,00 zł jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i z mocy art. 58 k.c. umowa w tej części jest nieważna.

T. S. w odwołaniu od decyzji wniósł o jej zmianę lub uchylenie, wskazując, iż kwota 8.000,00 zł stanowiła wypłacane wynagrodzenie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z dnia 25 stycznia 2013r. zmienił zaskarżoną decyzję częściowo w ten sposób, że stwierdził, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne O. S. (1) wynosiła 8.000,00 zł. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż kwestionowane przez organ rentowy wynagrodzenie zostało podyktowane i uzasadnione konkretnymi okolicznościami, a zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, iż zakres obowiązków zainteresowanej oraz poziom jej kwalifikacji, usprawiedliwiał jego wysokość. Zainteresowana uruchomiła bowiem firmę, wprowadziła ją na rynek polski i chorwacki, przekazała odwołującemu klientów, dostawców oraz swoje wiadomości.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014r. (III AUa 972/13) uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż sąd I instancji nie wyjaśnił w sposób należyty istoty sporu i nie dość wnikliwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w zakresie rzeczywistej kwoty osiąganego przez zainteresowaną wynagrodzenia z tytułu świadczonej pracy. Zwrócił uwagę, iż umowę o pracę z dnia 16 maja 2012 roku, znajdująca się w aktach organu rentowego w swojej treści nie odnosiła się do zakresu obowiązków wykonywanych przez zainteresowaną, a wskazanych w zeznaniach przed Sądem oraz na konkurencyjny w charakter poprzednio prowadzonej działalności przez zainteresowaną wraz z mężem w stosunku od działającego odwołującego. Dalej Sąd apelacyjny wywodził, iż nie została dokonana w postępowaniu pierwszo instancyjny analiza pomiędzy wynagrodzeniem będącym przedmiotem sporu a osiąganym przez zainteresowaną z własnej działalności, co pozwoliłoby ocenić zasadność ustalenia wynagrodzenia w wysokości przyjętej umową, nadto brak było zestawienia wykazanych przez odwołującego dochodów z kosztami prowadzenia działalności oraz nie ustalono w jaki sposób i czy w ogóle płatnik składek dokonywał jakiegokolwiek kontroli sposobu wykonywania pracy przez zainteresowaną oraz jaki zakres obowiązków został powierzony zainteresowanej i do osiągnięcia w jakiej jednostce czasu, co pozwoliłoby na ocenę ekwiwalentności wynagrodzenia do świadczonej pracy.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił następujący stan faktyczny:

O. S. (1) urodziła się (...) Wraz z mężem pozostają w znajomości z odwołującym T. S..

Z dniem 16 maja 2012r. T. S. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w formie stacjonarnej, przy ul. (...) w Z. oraz internetowej pod firmą konika.net.pl, której przedmiotem była sprzedaż biżuterii. W tym samym dniu została zawarta umowa o telepracę między wyżej wymienionym, określonym jako pracodawca a zainteresowaną O. S. (1). Została ona zatrudniona na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży internetowej. W ramach swoich obowiązków O. S. (1) miała stworzyć stronę internetową i prowadzić jej obsługę oraz sprzedaż wykorzystując swoje doświadczenie oraz znajomości z dostawcami. Strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 8.000 zł miesięcznie. Ustalając wysokość wynagrodzenia T. S. kierował się „raportem płacowym wynagrodzenia I półrocze 2011”, w którym podano, że wynagrodzenie w województwie (...) dla specjalisty marketingowego wynosi maksymalnie 8.000 zł, średnio 6.700 zł. Nadto, jak wyjaśniła zainteresowana taka wysokość wynagrodzenia odpowiadała jej potrzebom, gdyż wychowywała wówczas 3 dzieci, i tej racji nie podjęłaby zatrudnienia za niższym wynagrodzeniem.

Odwołujący nie prowadził naboru na stanowisko powierzone zainteresowanej. O. S. (1) została zatrudniona, z uwagi na fakt, iż wcześniej analogiczne obowiązki wykonywała w ramach prowadzonej przez męża działalności gospodarczej o podobnym charakterze (m.in. sprzedaż biżuterii). Zdaniem odwołującego zatrudnienie zainteresowanej było konieczne, gdyż on nie posiadał doświadczenia w prowadzeniu tego typu sprzedaży, a dzięki jej pracy działalność się rozwijała i generowała zyski.

Przed podjęciem zatrudnienia u odwołującego, ubezpieczona świadczyła prace w ramach stosunku pracy w biurze handlowym w roku 2000.

Aktualnie mąż zainteresowanej prowadzi tożsamą działalność, której przedmiotem jest sprzedaż biżuterii w sklepach stacjonarnych zlokalizowanych w Chorwacji, przy czym towar pozyskiwany jest od producentów z Polski. Na terenie Polski prowadzi działalność której przedmiotem jest zbiórka zużytego sprzętu.

Z przedłożonych przez odwołującego zeznań podatkowych PIT wynika, iż w roku 2012 osiągnął on dochód w wysokości 11 424,35 zł, a w roku 2013 – 18 944,71 zł.

Natomiast zainteresowana O. S. (1) za rok 2011 wykazała dochód w wysokości 4888,75 zł, a za rok 2012 ze stosunku pracy 9951,97 zł, a z innych źródeł 7 249,20 zł stanowiący równowartość zasiłku macierzyńskiego.

Miejszem pracy ubezpieczonej, zgodnie z postanowieniami umowy o pracę, był jej adres zamieszkania. Zainteresowana obsługiwała stronę internetową, prowadziła rozmowy z dostawcami, których pozyskała ok. 10, odbierała od odwołującego towar, fotografowała, dokonywała następnie obróbki zdjęć, które wraz z opisem jako ofertę umieszczała na stronie sklepu w języku polskim, chorwackim i angielskim. Odwołujący był odpowiedzialny za realizację zamówień i prowadził sprzedaż w sklepie stacjonarnym. Czas pracy zainteresowanej był, zgodnie z umową, wyznaczany wymiarem jej zadań i samodzielnie kształtowany, przy uwzględnieniu przeciętnego czterdziestogodzinnego tygodnia pracy. Zainteresowana wskazała, że jednego dnia pracowała 10 godzin, innego 3 godziny wraz z przerwami na wypoczynek z uwagi na jej stan. Pracodawca miał prawo do przeprowadzenia kontroli w miejscu pracy telepracownika, czego jednak odwołujący nigdy nie uczynił.

Sąd ustalił, iż w chwili zawarcia umowy o pracę, ubezpieczona pozostawała w zaawansowanej ciąży (przełom siódmego/ósmego miesiąca), o czym odwołujący wiedział, jednak, jak wskazał, liczył na jej rychły powrót do pracy po okresie 4-miesięcznego urlopu macierzyńskiego. Po urodzeniu dziecka przez O. S. (1) T. S. nie zatrudnił innej osoby. Przejął obowiązki zainteresowanej, samodzielnie prowadzi w jednym czasie sprzedaż biżuterii w sklepie stacjonarnym i internetowym, wykonując wszystkie obowiązki odwołującej.

O. S. (1) obecnie przebywa na urlopie wychowawczym.

Sąd powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie akt organu rentowego, zeznań podatkowych odwołującego T. S. PIT-36 za lata 2012 i 2013 (k.70 a.s.) oraz zeznań podatkowych zainteresowanej O. S. (2) PIT-37 za lata 2011 i 2012 (k. 71 a.s.), zeznań odwołującego i zainteresowanej (nagranie rozprawy z dnia 25 września 2014r. płyta – k. 74 a.s.).

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego i zainteresowanej, gdyż nie korelowały z pozostałym materiałem dowodowym, a nawet pozostawały w sprzeczności z rozliczeniami podatkowymi, czego odwołujący nie umiał wyjaśnić.

Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i wiarygodny, a przez to mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Przedstawione w sprawie dokumenty nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności, w szczególności nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań prawnych należy przytoczyć treść art. 386 § 6 k.p.c., zgodnie z którym ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2014 r. (sygn. akt III AUa 972/13) zawarł wskazanie, że Sąd I instancji po wnikliwym przesłuchaniu stron, ukierunkowanym w głównej mierze na ustalenie wymiaru, rodzaju i jakości świadczonej pracy, a nadto po analizie dołączonej do akt dokumentacji, ponownie dokona oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie wyda orzeczenie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zażąda zatem przedstawienia przez strony sporu właściwych dokumentów potwierdzających

fakt ujęcia uzyskanych przez zainteresowaną dochodów ze stosunku pracy w rocznym rozliczeniu podatkowym składanym we właściwym Urzędzie Skarbowym.

Przechodząc do podstawy prawnej, przytoczyć należy zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2007r. Nr 11, poz.74 ze zm.), zwanej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy systemowej, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust 1 - uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Po myśli art. 18 ust. 1 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12, tj. przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy

Przedmiotem sporu niniejszej sprawy była wysokość podstawy wymiaru składek, ustalona przez strony umowy o pracę na 8.000 zł. Organ rentowy uznał, że oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i miały na celu jedynie stworzenie możliwości skorzystania z wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Określił wysokość podstawy wymiaru składek na kwotę 1.5000 zł.

W tym miejscu zasadnym jest przytoczenie za Sądem Apelacyjnym treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, zgodnie z którą, w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137 poz. 887 ze zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Odnosząc się do zasad solidaryzmu społecznego i ochrony interesu społecznego, SN wskazał, iż płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie może być ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Dalej wywodził, iż choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż postępowanie przeprowadzone przez Sąd jednoznacznie wykazało, że słusznym jest stanowisko ZUS zawarte w zaskarżonej decyzji, gdyż umowa o pracę zawarta przez strony miała na celu obejście prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zakres obowiązków ubezpieczonej nie usprawiedliwiał wysokości przyznanego wynagrodzenia. Nie można zatem mówić w tym przypadku o ekwiwalentności wynagrodzenia do świadczonej pracy.

Nie było podstaw do ustalenia wynagrodzenia ubezpieczonej w górnym pułapie przedstawionej przez odwołującego siatki płacowej w województwie (...), skoro zainteresowana za rok 2011r., w którym to wykonywała na potrzeby prowadzonej przez męża działalności podobną pracę, osiągnęła dochód niemalże dwukrotnie niższy. Wątpliwości Sądu wzbudził także fakt zawarcia pracy na czas nieokreślony, pomimo iż odwołujący wiedział o planowym na lipiec 2012r. rozwiązaniu ciąży zainteresowanej i sam wskazywał na potrzebę zatrudnienia osoby doświadczonej w rozpoczęciu sprzedaży internetowej, a nie w jej kontynuowaniu. Owe dwa miesiące pracy ubezpieczonej były wystarczające choćby z tej racji, że po zaprzestaniu wykonywania pracy przez zainteresowaną, T. S. nie prowadził rekrutacji i nie zatrudnił osoby nawet na czas zastępstwa, nadto obecnie odwołujący samodzielnie wykonuje wszystkie czynności wcześniej powierzone zainteresowanej, a firma prosperuje, generując zysk. Twierdzenie odwołującego, iż zasadnym był określenie wynagrodzenia w takiej wysokości na czas nieokreślony, gdyż po okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego planowany był powrót O. S. do pracy, musi zostać obalone w świetle treści zeznań podatkowych, jak również biorąc pod uwagę obecną sytuację finansową, która nie pozwala odwołującemu na zatrudnienie żadnego pracownika, a już z pewnością z określeniem tak wysokich poborów. Ponadto trudnym było ustalenie rzeczywistego czasu pracy zainteresowanej, ponieważ wykonywała ją w miejscu zamieszkania. Jednak biorąc pod uwagę okoliczność, iż odwołujący aktualnie, dalej prowadząc samodzielnie działalność, wykonuje te obowiązki w czasie pracy w sklepie stacjonarnym, nie może ostać się teza iż czas pracy zainteresowanej uzasadniał płace w wysokości 8.000 zł. Nadmienić należy, iż charakter wykonywanych przez zainteresowaną obowiązków, tj. fotografowanie towaru, jego obróbka w powszechnie używanym programie i opis, prowadzenie rozmów z dostawcami (których de facto nie było wielu i jak wskazała sama zainteresowana najlepszym rozwiązaniem jest prowadzenie interesów z jednym stałym dostawcą, z uwagi na przysługujące wówczas rabaty) nie wymagają specjalnych kwalifikacji i nie nastroczają szczególnych problemów, nawet osobie z nikłym doświadczeniem w tej materii.

Wynagrodzenie określone przez organ rentowy w wysokości 1.500 zł, w ocenie Sądu, spełnia cechy, o których mowa w wyżej omawianej uchwale SN, tj. wynagrodzenia godziwego, należnego, właściwego, odpowiedniego, rzetelnego, uczciwego i sprawiedliwego a przede wszystkim ekwiwalentnego do wykonywanej przez zainteresowaną pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił odwołanie.

SSO Teresa Kalinka